

Wyjątkowe portrety sprzed prawie stu lat ZOBACZ

ms | 21.06.2012 , aktualizacja: 21.06.2012 07:26

Prezentujemy kolejne skany negatywów sprzed 1939 roku. Przeleżały kilkadziesiąt lat w ukryciu, odkryto je w czasie remontu dachu kamienicy Rynek 4 w Lublinie.

Kim jest fotograf?

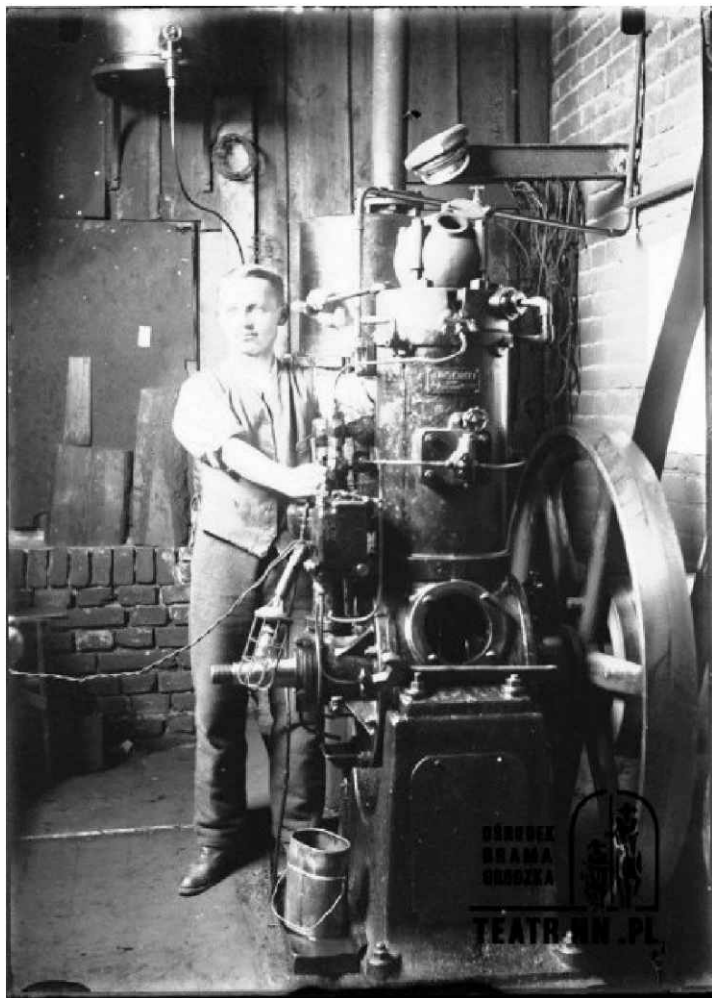
1/18



Archiwum fotografii Teatru NN

Kolekcja liczy ponad 2 700 negatywów. Tożsamość przedwojennego, zawodowego fotografa z Lublina ciągle nie jest znana. Na pewno było to fotograf żydowski, bo część negatywów opisał w jidysz.

Czy właśnie on stał się nieoczekiwanie bohaterem tego zdjęcia? I kto był osobą fotografującą fotografa?



Archiwum fotografii Teatru NN

Ale fotografował nie tylko Żydów, za pracą jeździł też po regionie. Zdarza się, że ludzie pozują mu po prostu w miejscu swojej pracy.



Archiwum fotografii Teatru NN

Ciekawie wygląda zbiór fotografii przedstawiających krawców. Na niektórych z nich widać dyplomy wiszące na ścianach zakładów.





Archiwum fotografii Teatru NN

Nie mogło też zabraknąć rolników przy żniwach. To z pozoru zwyczajne, codzienne sceny z życia, ale upływ czasu sprawił, że ich dokumentacja jest dla nas bezcenna



Archiwum fotografii Teatru NN

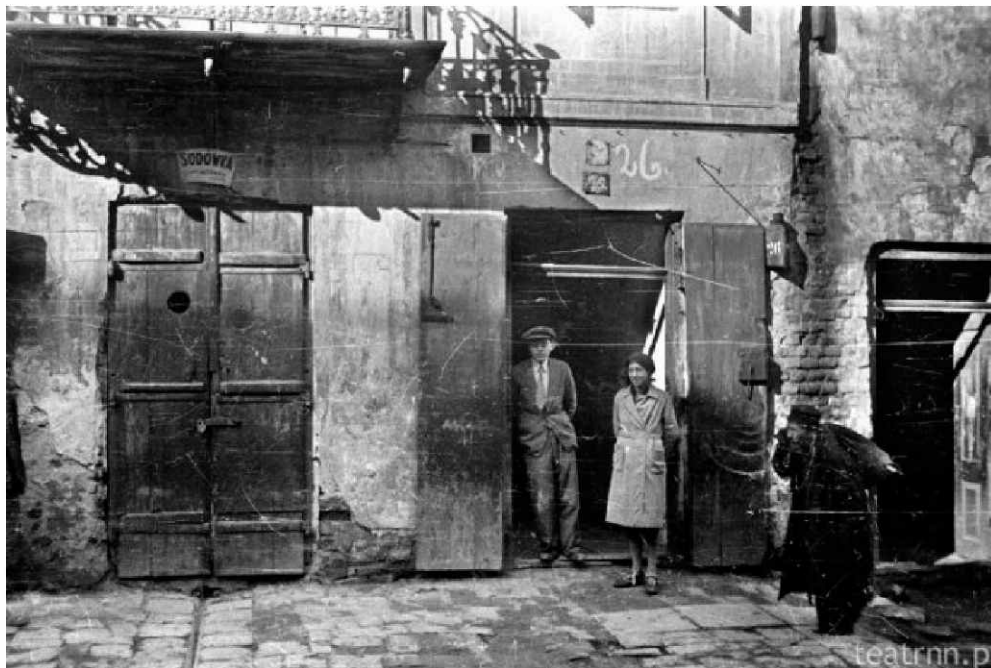
Kolekcję można analizować pod różnymi względami. Pracownicy Teatru NN postanowili skorzystać z możliwości, jakie daje program Picasa. Chodzi o sprawdzenie, czy twarze osób, które znalazły się na negatywach z kolekcji powtarzają się na innych fotografiach znajdujących się w archiwum Teatru NN.



Archiwum fotografii Teatru NN

- Jeśli program znajdzie w bazie zdjęcia przedstawiające te same osoby, to od razu będziemy to wiedzieć - mówi Tadeusz Przystojek z Ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN.

Nie jest tajemnicą, że niektóre osoby były sfotografowane kilkakrotnie, ich twarze powtarzają się na negatywach.



Fot. Stefana Kielszni, archiwum Teatru NN

Jedną z kolekcji, która będzie porównywana ze zdjęciami z Rynku 4, są fotografie Stefana Kielszni. Powstały tuż przed wybuchem wojny, udało się na nich utrwalić świat lubelskich Żydów, który niedługo później zginął bezpowrotnie.



Archiwum fotografii Teatru NN

Teatr NN dostał kolekcję negatywów w depozyt od właściciela kamienicy, w której doszło do odkrycia. Ośrodek chce nie tylko zbadać kolekcję, ale też szuka pieniędzy na stworzenie jak najlepszych warunków do jej przechowywania.



Archiwum fotografii Teatru NN

Większość fotografii to portrety. Ich autor podchodzi blisko do swoich modeli. Robił zdjęcia nie tylko w plenerze, ale także we wnętrzach, również w prywatnych mieszkaniach.

Czy uda się poznać imiona i nazwiska osób ze zdjęć?

10/18



Archiwum fotografii Teatru NN

Każde takie odkrycie trzeba traktować w kategoriach spektakularnego sukcesu. "Gazeta" opisała dwa takie przypadki.



Archiwum fotografii Teatru NN

Pierwsza niespodzianka miała miejsce już w trakcie publicznej prezentacji kolekcji w Ośrodku Brama Grodzka - Teatr NN

Urszula Szczepanik rozpoznała na jednym ze zdjęć swojego ojca Stanisława Wodzińskiego. Udało się zlokalizować miejsce zrobienia fotografii: powstała w 1937 lub 1938 roku, w Wólce Rokickiej pod Lubartowem.



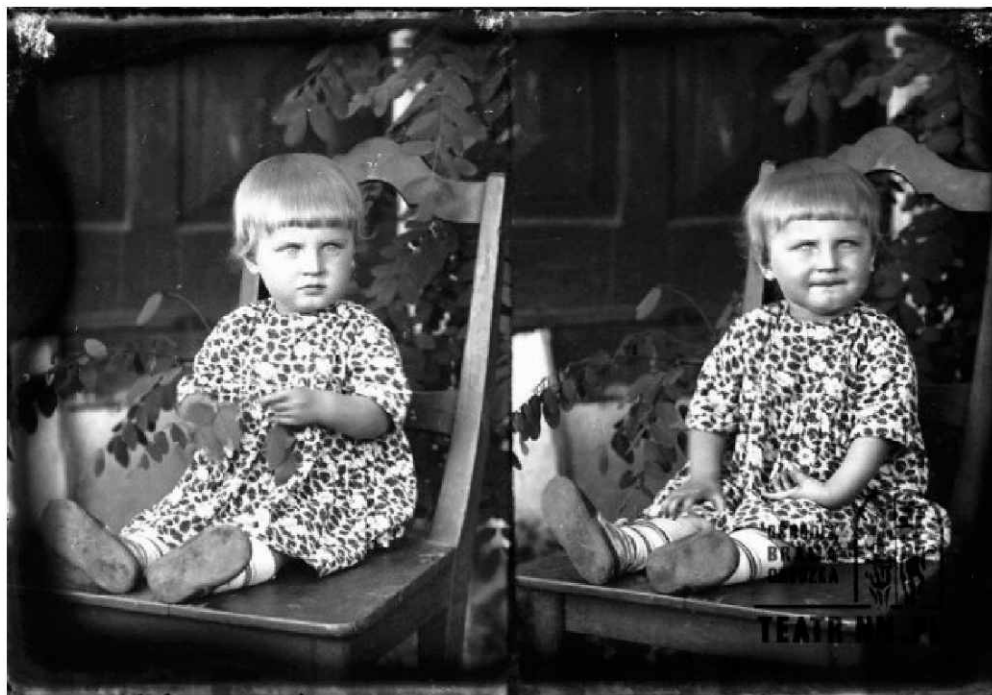
Archiwum fotografii Teatru NN

Można je oglądać na stronie negatywy.teatrn.pl. Skany negatywów zostały pogrupowane tematycznie: fotografie grupowe, portrety, dzieci, jesziwa, miejsca, wydarzenia, wojsko, sport, praca, nagrobki, zmarli, zdjęcia ślubne.



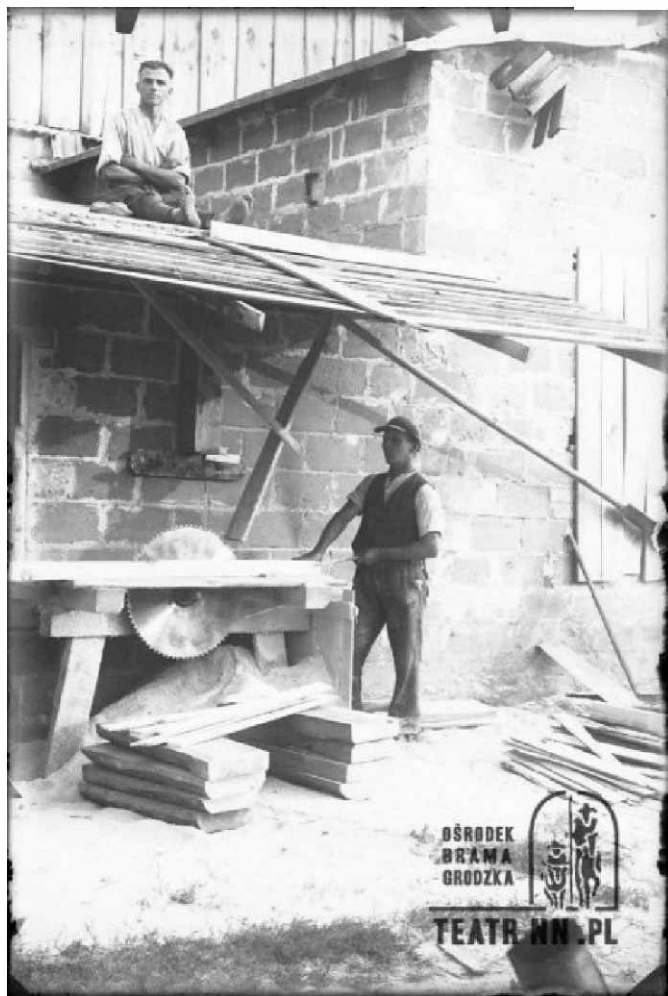
Archiwum fotografii Teatru NN

Obok znalazł się opis kolekcji w języku angielskim, ale to nie wszystko. Obok każdej fotografii jest możliwość zostawienia komentarza. Dzięki temu osoby, które rozpoznały bohaterów zdjęcia, albo miejsce jego wykonania, od razu mogą podzielić się swoimi spostrzeżeniami.



Archiwum fotografii Teatru NN

- Zależało nam, aby sposób prezentacji zdjęć był jak najprostszy - mówiła "Gazecie" Joanna Zętar z Ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN.



Archiwum fotografii Teatru NN

Niedługo po upublicznieniu kolekcji do naszej redakcji zadzwoniła Krystyna Hunek-Gostkowska. Pani Krystyna spośród 2,7 tysiąca negatywów znalazła zdjęcie swojego ojca. To właśnie ta fotografia, Henryk Hunek siedzi na dachu. Zdjęcie zostało zrobione przed 1933 rokiem.



Archiwum fotografii Teatru NN

Zdjęcia przedstawiające architekturę są w tej kolekcji naprawdę nieliczne. Na tym tle wyjątkiem jest fotografia przedstawiająca Dom Bankowy M. Morajne. Mieścił się w Lublinie, przy ul. Kapucyńskiej 3.



Archiwum fotografii Teatru NN

Kamienica, w której doszło do tak spektakularnego odkrycia, przed wojną była w granicach dzielnicy żydowskiej. Jednak kiedy Niemcy utworzyli getto na Podzamczu, znalazła się poza nim.

Czy fotograf schował negatywy przy Rynku, bo miał nadzieję, że właśnie tam przetrwają wojnę? I jak potoczyły się jego własne losy?